

ON THE BLOCK

Beteo

Za dużo mam na głowie, żeby myśleć o Tobie
Za dużo mam na Tobie, żeby się bić o Ciebie

Wstaję rano, liczę benefit, a wieczorem wcale się nie liczę z nim
Serio nigdzie nie chcę mi się iść, jeśli nie zarobię na imprezie nic
Kiedyś chciałem tylko mieć balet, w piątek mieć parę stów wydane na b
arze

Więc się nie obrażę, jak mi podasz rękę – odlecimy razem
Odlecimy dziś, miało być sober, ale widzę, że stoisz przy barze
Znasz mnie nie od dziś, ale patrzysz na mnie jak na swój zegarek
Świeci twój iced i oświetla mi parkiet, nie miałam tu być, ale wyszłam
jak zawsze

Szukam cię w tłumie, nie ukrywam, że patrzę
Dużo na głowie, gdy pytam, czy wpadniesz

Za dużo mam na głowie, żeby myśleć o Tobie
Za dużo mam na sobie, żeby się bić o Ciebie
Tak dużo mam na sobie, a nie stać mnie na odpowiedź
One są zagubione nawet w swoim
DM-ie

Shake that ass for the squad
Nie chcę się żenić, what the fuck
Piję z nią Henny on the block, block
Shake that ass for the squad
Nie chcę się żenić, what the fuck
Piję z nią Henny on the block, block

Wole wyjść z tobą na ławkę pod blokiem niż
Siedzieć sam w tym samolocie
Chciałam iść z Tobą na ośkę, nie myśleć, że budzisz się zerem na konc
ie
Weź już nie pytaj, czy wpadnę na moment, bo wracam na chatę na autopi
locie
Więcej nie pytam, bo pełny mam DM, spokojnie znajdę sobie inne opcje
Nową pościel, będzie prościej, krzyczę głośniej bez ciebie
Jak to głośniej? Nie nabiorę się, no nie z tym gościem
Czemu nie ma go z tobą na mieście?
Co się dziwisz, przecież wiesz, że tęsknię
Może napisz mi tylko gdzie jesteś? Albo się odezwę po weekendzie

Za dużo mam na głowie, żeby myśleć o Tobie
Za dużo mam na sobie, żeby się bić o Ciebie
Tak dużo mam na sobie, a nie stać mnie na odpowiedź
One są zagubione nawet w swoim
DM-ie

Shake that ass for the squad
Nie chcę się żenić, what the fuck
Piję z nią Henny on the block, block
Shake that ass for the squad
Nie chcę się żenić, what the fuck
Piję z nią Henny on the block, block